

Sygn. akt I C 62/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2015 roku

z powództwa B. S. (1)

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki B. S. (2) tytułem zadośćuczynienia kwotę 60 000,00 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 6 122,33 (sześć tysięcy sto dwadzieścia dwa złote trzydzieści trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od których powódka była zwolniona.

Sygn. akt I C 62/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 stycznia 2013 roku powódka B. S. (1) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 100 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią syna G. S. w dniu 12 września 2003 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2012 roku. (petitum pozwu k. 2-7).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż dnia 12 września 2003 r. w miejscowości K., gmina J. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł G. S.. Według ustaleń śledztwa G. S. został potrącony przez nieustalony samochód kierowany przez nieustaloną osobę. Kierowca tego samochodu zbiegł z miejsca zdarzenia nie interesując się pokrzywdzonym. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzono wobec niewykrycia sprawcy wypadku.

Jako podstawę prawną roszczenia zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej powódka wskazała art. 448 w zw. z art. 24kc uzasadniając to naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i prawa do posiadania syna. Ponadto więzi emocjonalne które łączyły ją z synem zostały trwale przerwane, sama zaś powódka była bardzo silnie związana emocjonalnie z synem, mogła liczyć na jego pomoc i wsparcie, to praktycznie on organizował całe prywatne życie rodziny S., ponadto mieszkali niedaleko od siebie i często spędzali wspólnie wolny czas i pomagali sobie w trudnych momentach. Powódka od śmierci syna ma kłopoty ze snem,

zawrotami głowy i żołądkiem, odczuwa głębokie osamotnienie, gdyż był to jej jedyny syn, zaburzony został jej porządek świata, uważa, iż to dzieci powinny chować rodziców, nie odwrotnie.

Strona powodowa wskazała, że odpowiedzialność pozwanego determinuje śmierć G. S. wskutek popełnienia przestępstwa z art. 177§2 kk i niewykrycie sprawcy tego przestępstwa. Strona powodowa powołała się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009r. sygn. akt I PK 13/2009, gdzie z jego treści wynika fakt, iż „przepis art. 442§2 KC nie uzależnia stosowania dziesięcioletniego terminu przedawnienia od skazania sprawcy za popełnienie przestępstwa [...] Sąd cywilny w takiej sytuacji samodzielnie ocenia, czy zachowanie sprawcy szkody stanowiło przestępstwo, jeżeli jest to potrzebne do rozstrzygnięcia w sprawie cywilnej kwestii zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia”, wykazując tym samym brak przedawnienia przedmiotowego roszczenia.

Ponadto strona powodowa podniosła brak przyczynienia się G. S. do powstania szkody, wskazując na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r., sygn.. akt II CR 647/74, z którego wynika, iż okoliczność bycia w stanie nietrzeźwości nie stanowi sama przez się podstawy przyjęcia założenia, że pieszy przyczynił się do zaistnienia wypadku.

W odpowiedzi na pozew (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, opierając swą tezę na specyfice działalności pozwanego, charakterze tej działalności i związanego z tym trzyletniego terminu przedawnienia wynikającego z art. 442 (1) § 1kc (dawniej art. 442 § 1kc).

Jednocześnie strona pozwana, z ostrożności procesowej, przyznała, iż poza sporem jest okoliczność, że w dniu 12 września 2003 roku doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego zginął syn powódki, jak też, że nie ustalono sprawcy wypadku. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, lecz nie przyznał powódce żadnych kwot.

Ponadto pozwany podniósł, iż syn powódki swoim zachowaniem przyczynił się w 50% do zaistnienia wypadku, gdyż ilość alkoholu w jego organizmie, wynosząca 3 promile, miała zasadniczy wpływ na nieprawidłowe zachowanie się na jezdni, a ciemny ubiór również w warunkach nocnych jest okolicznością wskazującą na przyczynienie się do wypadku. Kolejnym krokiem przyczynienie się było poruszanie się prawą stroną jezdni, co jest naruszeniem zasad ruchu drogowego.

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powódki popierał powództwo, wnosząc o jego uwzględnienie, natomiast pełnomocnik pozwanego nie uznawał powództwa wnosząc o jego oddalenie, między stronami nie doszło do zawarcia ugody (protokoły rozpraw k. 171-172, 223 i 396).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 12 września 2003 roku, około godziny 01⁰⁰, w miejscowości K., gm. J. woj. (...) doszło do najechania pieszego G. S., znajdującego się na jezdni w pozycji leżącej, na prawym pasie jezdni przez samochód osobowy (...) nr rej. (...) przez Z. Z.. G. S. został pierwotnie potrącony, będąc w pozycji wyprostowanej, przez nieustalony samochód. Nie można ustalić topografii G. S., tzn. gdzie konkretnie znajdował się w chwili potrącenia – czy na poboczu, czy na jezdni, po której stronie w stosunku do toru jazdy samochodu który go potrącił. Nie da się ustalić czy pieszy znalazł się w miejscu, gdzie został potrącony, z własnej woli, z przymusu, czy z powodu jakichkolwiek innych okoliczności. U pieszego G. S. stwierdzono obecność alkoholu etylowego we krwi w stężeniu 3,0‰. Pieszy poniósł śmierć na miejscu. Kierujący samochodem Z. Z. był trzeźwy (opinia biegłych sądowych M. J. (1) i K. W. k. 243, 260, 261, 333, 334).

Śledztwo w przedmiotowej sprawie zostało umorzone przez Prokuraturę Rejonową w Lubartowie 30 czerwca 2004 roku z powodu niewykrycia sprawcy. Kierującemu pojazdem marki R. (...), Z. Z. nie można było przypisać odpowiedzialności, gdyż w opinii biegłych w śledztwie (k. 85-93 akt śledztwa) G. S. został już wcześniej potrącony przez niezidentyfikowany pojazd, sam zaś poszkodowany znajdował się w owej chwili w pozycji stojącej.

W związku z powyższym, odpowiedzialność za powstałą szkodę przejęta została przez (...) z siedzibą w W..

W chwili śmierci zmarły G. S. miał 22 lata. Był żonaty, miał dwoje malutkich dzieci. Mieszkał u teściowej, około 3 - 4 kilometry od miejsca zamieszkania powódki. Wyprowadził się z domu rodzinnego na około pół roku przed wypadkiem. Pomimo posiadania własnej rodziny i dbania o nią, syn pomagał powódce w codziennych sprawach, pomagał w domu, pożyczał pieniądze, pomagał na działce, był na każde zawołanie. Odwiedzał matkę kilka razy w tygodniu, przyjeżdżał sam, z żoną, z dziećmi. Miał z powódką, ze swoimi siostrami bardzo dobry kontakt. Wypadek miał miejsce około czterech kilometrów od domu rodzinnego, powódka przejeżdża tą drogą jadąc np. na zakupy. Od wypadku rozluźniły się kontakty z synową a tym samym z dziećmi zmarłego syna. Powódka regularnie odwiedza grób jedyne syna, pielęgnuje pamięć o nim. (zeznania powódki k. 171-172 zeznania świadków: T. S. (1), A. B., J. B., J. C. k.171-172).

Powódka bardzo mocno przeżyła śmierć syna gdyż straciła go w sposób nagły i nieoczekiwany. Jako matka szczególnie odczuła jego śmierć, przed tym wydarzeniem nie potrzebowała pomocy psychiatry czy też psychologa. Tragiczna śmierć syna była bardzo obciążająca dla powódki, doznała cierpienia psychicznego w postaci przeżywania procesu żałoby, okresowo towarzyszą jej uczucie smutku, tęsknoty za utraconym synem. Objawy psychiczne powódki nie kwalifikują się do leczenia psychoterapią, gdyż nie zagrażają one jej życiu i zdrowiu (opinia biegłego psychologa B. O. k. 289-300)

Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił powódce przyznania odszkodowania – okoliczność bezsporna.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na wskazanych powyżej dowodach.

W ocenie Sądu autentyczność powołanych wyżej dokumentów nie budzi wątpliwości, co do formy, w jakiej zostały sporządzone, nie było też podstaw, aby wyżej wymienionym dowodom odmówić przymiotu wiarygodności.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań powódki B. S. (1), świadków: T. S. (2), A. B., J. B. oraz J. C. (protokół rozprawy, k. 171-172), którzy w sposób szczery i wiarygodny opisali relacje rodzinne oraz więzi emocjonalne łączące powódkę ze zmarłym. Świadkowie zrelacjonowali również jak wygląda życie powódki po śmierci syna oraz złożyli zeznania na okoliczności, jaki wpływ miało przedmiotowe zdarzenie na dalsze życie powódki.

Podstawą ustalonego stanu faktycznego były również wywołane w trakcie postępowania opinie biegłych z zakresu medycyny sądowej, ruchu drogowego i psychologii. Sąd w pełni podzielił wnioski wpływające z powyższych opinii uznając je za rzetelne, jasne i wyczerpujące. Uwadze Sądu nie umknął fakt, iż biegli sporządzili swe opinie po zapoznaniu się ze wszystkimi niezbędnymi dowodami zgromadzonymi w trakcie postępowania. Jednocześnie Sąd uznał za zbędne sporządzenie opinii biegłego z zakresu toksykologii ze względu na fakt, iż opinia ta nie miałaby żadnego znaczenia w ustaleniu stanu faktycznego, tym bardziej, że Sąd dysponował już opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej, w której zawarto już odpowiedzi na pytania i żądania pozwanego, w związku z czym powyższy wniosek został uznany za zbędny i celem zachowania zasady ekonomiki procesowej nie został uwzględniony.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne co do zasady, jednak nie w wysokości żądanej pozwem.

Żądanie przez powódkę zadośćuczynienia za krzywdę znajduje oparcie w art. 448 kc w związku z art. 24§1 kc.

Sąd podzielił ugruntowany już pogląd Sądu Najwyższego, zawarty w wyroku z 14 stycznia 2010 r. sygn. akt IV CSK 307/09 w myśl którego „spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. [...] mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC” oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt III CZP 76/10 iż „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 KC w związku z art.

24§1 KC zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r”.

W tym zakresie Sąd przyjął za w pełni racjonalne argumenty przytoczone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniach powyższych orzeczeń bez konieczności ich ponownego powielania czy streszczania. Prawo do życia w pełnej rodzinie i utrzymywanie rodzinnych więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega w związku z tym ochronie na podstawie art. 23 i 24 KC.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę poprzez zapewnienie członkom rodziny takich wartości jak poczucie bezpieczeństwa, stabilności, wzajemną pomoc i wsparcie zwłaszcza w trudnych chwilach czyli ogólnie rozumianą pomoc materialną i niematerialną a w przedmiotowym przypadku także opiekę nad wnuczętami i – w drugą stronę – opiekę nad starszą, schorowaną matką. Wiadomym jest, że relacje te kształtują się różnie, jednakże oczywistym jest fakt, iż miłość matki do dziecka jest, jeżeli nie więzią najsilniejszą, to z całą pewnością do takich należąca. Ponadto wątpliwości nie może wzbudzać fakt, iż naturalną kolejną rzeczą jest sytuacja, w której to dzieci chowają swoich rodziców, nie zaś odwrotnie.

Zmarły G. S. jako syn powódki bez najmniejszych wątpliwości należał do kręgu najbliższych członków rodziny, a spowodowanie jego śmierci stanowiło naruszenie dóbr osobistych B. S. (1) i uzasadniało przyznanie jej zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w związku z art. 24§1 kc.

Odpowiedzialność pozwanego wynika z art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152) i jest wynikiem niemożności ustalenia sprawcy i umorzenia śledztwa przez Prokuraturę Rejonową w Lubartowie. Bezsporną jest okoliczność, że G. S. został potrącony przez nieznanego sprawcę, który zbiegł z miejsca wypadku. W oparciu o art. 448 KC w związku z art. 23 i 24 KC sprawca wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła osoba bliska poszkodowanego mógł być zobowiązany do zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

G. S. poniósł śmierć 12 września 2003 roku, jednak okoliczności dotyczące momentu dokładnej jego śmierci nie są znane. Zarówno śledztwo, jak i opinie biegłych z zakresu ruchu drogowego i medycyny, wydane w toku niniejszego postępowania, wykazały, iż G. S. został potrącony w pozycji stojącej przez nieznanego sprawcę. Nie da się natomiast ustalić topografii G. S., tzn. gdzie konkretnie znajdował się w chwili potrącenia – czy na poboczu, czy na jezdni, po której stronie w stosunku do toru jazdy samochodu który go potrącił. Na podstawie stopnia trzeźwości nie można odnieść się do problemu przyczynienia się G. S. do wypadku, w szczególności nie można wnioskować, by stan nietrzeźwości przyczynił się do potrącenia. Fakt, że korzystanie z dróg publicznych w stanie nietrzeźwości jest niedopuszczalne, nie oznacza, że G. S. spowodował wypadek albo przyczynił się do niego (opinia biegłych K. (...), M. J. - k. 260, 334)

Należy wskazać, iż zgodnie z obowiązującym w dniu popełnienia przestępstwa art. 442§2 KC, w sytuacji gdy szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od popełnienia przestępstwa wyrządzającego szkodę. Jeżeli jednak roszczenie to nie przedawniło się w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej kodeks cywilny, a więc 10 sierpnia 2007 r., to, zgodnie z art. 442(1), do roszczeń deliktowych stosuje się wprowadzony wówczas dwudziestoletni termin przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie szkoda wynikała z przestępstwa zakwalifikowanego przez Prokuraturę Rejonową w Lubartowie z art. 177§2 kk. Śledztwo w tej sprawie umorzone zostało nie z powodu braku znamion przestępstwa, co skutkowałoby przyznaniem przez Sąd słuszności pozwanemu, lecz z powodu niewykrycia jego sprawcy. Zgodnie z jednolitym już w tym względzie orzecznictwie, w takiej sytuacji niezbędnym jest jedynie ustalenie istnienia znamion przestępstwa (tak SN w wyroku z dnia 24 czerwca 1969 r. sygn. akt I PR 157/69).

W związku z powyższym w świetle ustalonego stanu faktycznego nie doszło do przedawnienia, właściwym zaś w przedmiotowej sprawie jest dwudziestoletni termin przedawnienia roszczenia.

Śmierć osoby najbliższej, w przedmiotowej sprawie G. S., spowodowała naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie i rodzinnie ze zmarłym. Powódka wykazała, iż w świetle doświadczenia życiowego naruszone zostały jej więzi rodzinne ze zmarłym synem, którego śmierć spowodowała ból, uczucie straty, poczucie niesprawiedliwości. Przepis art. 23 KC nie zawiera zamkniętego katalogu dóbr osobistych, a jego interpretacja może i podlega zmianom wskutek dostosowywania do zmieniającej się rzeczywistości. Katalog dóbr osobistych, w wyniku naturalnego rozwoju prawa, stał i staje się powiększony o takie dobra jak poczucie przynależności do płci, planowanie rodziny, tradycja rodzinna, pielęgnowanie pamięć o zmarłych. Wnioskując, że do katalogu dóbr osobistych należą takie dobra to niemożliwym jest znaleźć argumenty, które sprzeciwiałyby się zaliczeniu do tego katalogu także prawa do pełnej rodziny, posiadania syna czy też do więzi rodzinnych. Stanowią one fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej, wynikającej zarówno z Konstytucji RP, jak i przepisów ustawowych.

Zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę uzasadnione jest tym, że wskutek tragicznej i niespodziewanej śmierci syna doznała ona cierpienie psychiczne, ponadto utraciła możliwość pomocy syna na swoje stare lata i po prostu straciła swoje dziecko, co samo w sobie jest bardzo dużym ciężarem.

Przesądając powyższe pozostała kwestia ustalenia wysokości tegoż zadośćuczynienia. Stosując do oceny krzywdy kryteria obiektywne należy zauważyć, iż śmierć syna była bardzo dolegliwa ze względu na rodzaj i siłę więzi rodzinnych oraz rolę w życiu matki. Roszczenie nie ma na celu wyrównania straty w postaci śmierci osoby najbliższej, jego celem jest tylko złagodzenie cierpienia wywołanego tą stratą.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał oparte na art. 448 kc w związku z art. 24§1 KC roszczenie za uzasadnione co do zasady.

Zadośćuczynienie powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i nie może mieć charakteru symbolicznego, aczkolwiek powinno mieć określone rozsądne granice.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić rodzaj i rozmiar ujemnych skutków wypadku, wiek poszkodowanego oraz czas trwania i intensywność cierpienia fizycznych i psychicznych, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 17 stycznia 2006 r., w myśl którego przy ocenie słuszności zadośćuczynienia Sąd powinien przede wszystkim brać pod uwagę nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby[...] oraz uszczerbek na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (I ACa 1983/04). Ponadto należy w przedmiotowej sprawie zwrócić uwagę na fakt, iż zmarły to syn Powódki, w związku z czym nie sposób nie zauważyć, iż sam ten fakt zwiększa niejako rodzaj i rozmiar cierpienia. Utrata dziecka jest dla rodzica jedną z najgorszych możliwych rzeczy.

Odnosząc się do podniesienia przez pozwanego zarzutu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody przez stan jego upojenia alkoholowego, ciemny ubiór, poruszanie się nieprawidłową stroną jezdni Sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie nie było możliwe, co potwierdzają opinie biegłych (k. 242-261) wraz z opiniami uzupełniającymi (k. 333-334) ustalenie przyczynienia się G. S. do powstania szkody. W takim przypadku konieczne jest wykazanie przyczynienia się, nie zaś samo podejrzenie czy też uprawdopodobnienie tego przyczynienia.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze fakt, iż zmarły nie zamieszkiwał już z powódką. Założył własną rodzinę, miał żonę i dwójkę dzieci, co faktycznie spowodowało zmniejszenie się więzi między powódką a synem. Brak wspólnego miejsca zamieszkania, posiadanie własnej rodziny, a także samodzielność finansowa i pełnoletność są przesłankami, które zdecydowały o przyznaniu powódce przez Sąd kwoty 60 000,00zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd zasądził odsetki od kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zgodnie z żądaniem pozwu, od 30 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, tj. 30 dni od odebrania w dniu 30 października 2012 roku przez pozwanego wezwania do spełnienia świadczenia.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia art. 100k.p.c.

Z kolei rozstrzygnięcie zawarte w pkt 4) wyroku uzasadnione jest treścią art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych” (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 6 122,33złoty na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od których powódka była zwolniona. Na wysokość kosztów postępowania składają się: opłata od pozwu w kwocie 5 000,00zł., koszty dojazdu świadków w kwocie 138,00zł., koszt opinii biegłych w kwocie 5 065,89zł. – łącznie jest to kwota 10 203,89zł. Pozwany przegrał proces w 60% i z tego względu Sąd nakazał ściągnięcie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 6 122,33zł.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, powyższe rozważania i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.